

*

O złe i dobre, które w sercu noszę,
Którego pragnę, a zyskać się boję!
Szczęściem twoim — bole, a śmiercią — rozkosze;
Gdyś ty nie miłość, jakież imię twoje?

Jeżeliś dobre, czemu tyle znoszę?
Gdyś złe, czemu cię kocha serce moje?
Rozkosznebole, bolesne rozkosze? —
Gdyś ty nie miłość, jakież imię twoje?

Czemu ustawnie jestem niespokojny?
Nie mam spokoju — nie prowadząc wojny?
Chcę serca zinąd, nienawidząc swoje?

Chciałbym świat objąć dłońmi bezsilnemi,
Wznoszę się w niebo, a martwy na ziemi;
Gdyś ty nie miłość, jakież imię twoje?¹

¹ О зле і добре, що в серці вас ношу я,
Яких я прагну, а дістать боюся!
Щастям твоїм є біль, а смертю — насолода:
Коли ти не любов, яке ж ім'я твоє?

Якщо ти добре, то чому я стільки зношу?
Коли ти зло, чому кохає тебе мое серце?
Розкішний біль і болісні розкоші! —
Коли ти не любов, яке ж ім'я твоє?

Чому я безперервно неспокійний,
Не маю спокою — не ведучи війни?
Хочу чужого серця — й иенавиджу своє?

Хотів би світ обніять безсилими руками,
Підношусь в небо, мертвий на землі;
Коли ти не любов, яке ж ім'я твоє? (польськ.). — Ред.